

# Łęczna

Fragment książki Mieczysława Kseniaka *Parki i ogrody dworskie w województwie lubelskim*,<sup>1</sup> wyd. przez Polskie Towarzystwo Turystyczno – Krajoznawcze, Zarząd Wojewódzki, Wojewódzką Komisję Przewodniczą w Lublinie w 1981 r. (s. 63-68).

Fragment ten stanowi część rozdziału *Parki wzdłuż Wieprza przekrojem założeń ogrodowych, ich zachowania, walorów historycznych, architektonicznych i przyrodniczo-krajobrazowych*, a w zasadzie fragment części I tego rozdziału, zatytułowanej *Od Trawnik do Łęcznej*.

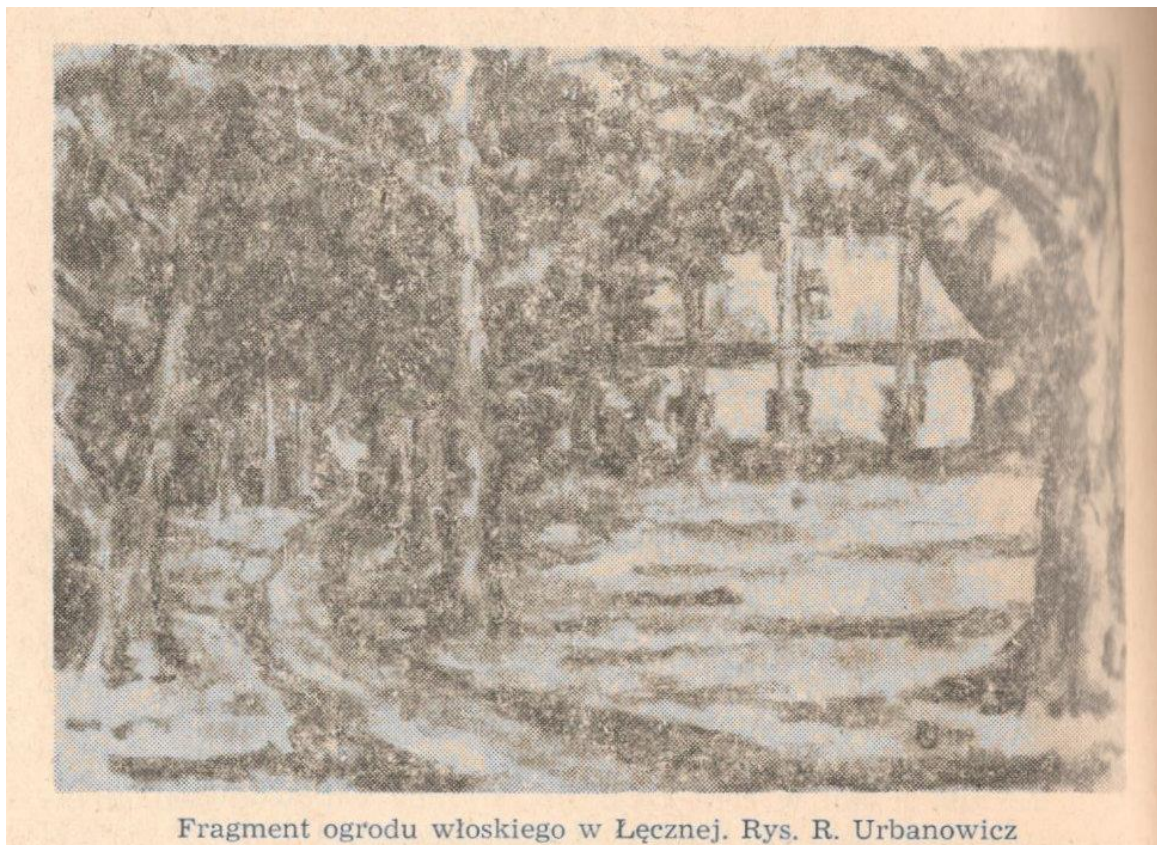
---

<sup>1</sup> Chodzi o stare województwo lubelskie, w granicach z 1981 r.

## ŁĘCZNA

Istniejący na wzgórzu park zwany Podzamek związany jest z najstarszymi dziejami Łęcznej, jeszcze jako dziedzicznej wsi Zbigniewa z Łęcznej, wymienionej w najstarszych dokumentach z 1409 r. W 1462 r. wieś sprzedano Janowi z Tęczyna, kasztelanowi krakowskiemu. Były to czasy, kiedy liczni możnowładcy małopolscy powiększali swoje dobra w Lubelskim, np. Kurowscy, Kuropatwowie, a także Kurozwęccy, Tarnowscy czy wreszcie Firlejowie. Łęczna leżała w tym czasie na granicy województwa lubelskiego, a tym samym i wpływów Małopolan. Dalej na wschód ciągnęła się już „terra et palatinatus Chelmensis”, tj. ziemia i województwo chełmskie, oraz Księstwo Halicko-Wołyńskie, którego stanowiła formalną część.

Zrozumiałe więc, że Tęczyńscy lub może nieco później Firlejowie (XVI w.) wzniesli na skraju wysokiego urwiska w ujściu Świnki do Wieprza zamek obronny. Zamek zyskał na znaczeniu w 1467 r., kiedy na mocy nadanego przez Jana Tęczyńskiego prawa magdeburskiego Łęczna stała się miastem na 36 łanach. Od Firlejów w I połowie XVII w. rozwijające się miasto wraz z rozległymi dobrami ziemskimi przechodzi w wyniku małżeństwa Katarzyny Firlejówny do Adama Noskowskiego, podkomorzego lubelskiego. Łęczna pozostaje więc w rękach Firlejów zarządzających na Lubelszczyźnie rozległymi dobrami już od II połowy XV w. Z tego okresu (1661) zachowany jest opis zamku, wymieniający umeblowanie, zbroje i naczynia, co wskazuje, że mimo licznych pożarów miasta i wojen (tureckie, szwedzki potop) był on zamieszkały przez właścicieli. Oprócz baszty i lochów były tu murowane budynki mieszkalne dla dziedziców i służby, wyznaczające dziedziniec. Pod głównym budynkiem, jak podaje opis, było „Sklepów ziemnych trzy na Turki. Do każdego osobne drzwi z żelaznymi skoblami”.



Fragment ogrodu włoskiego w Łęcznej. Rys. R. Urbanowicz

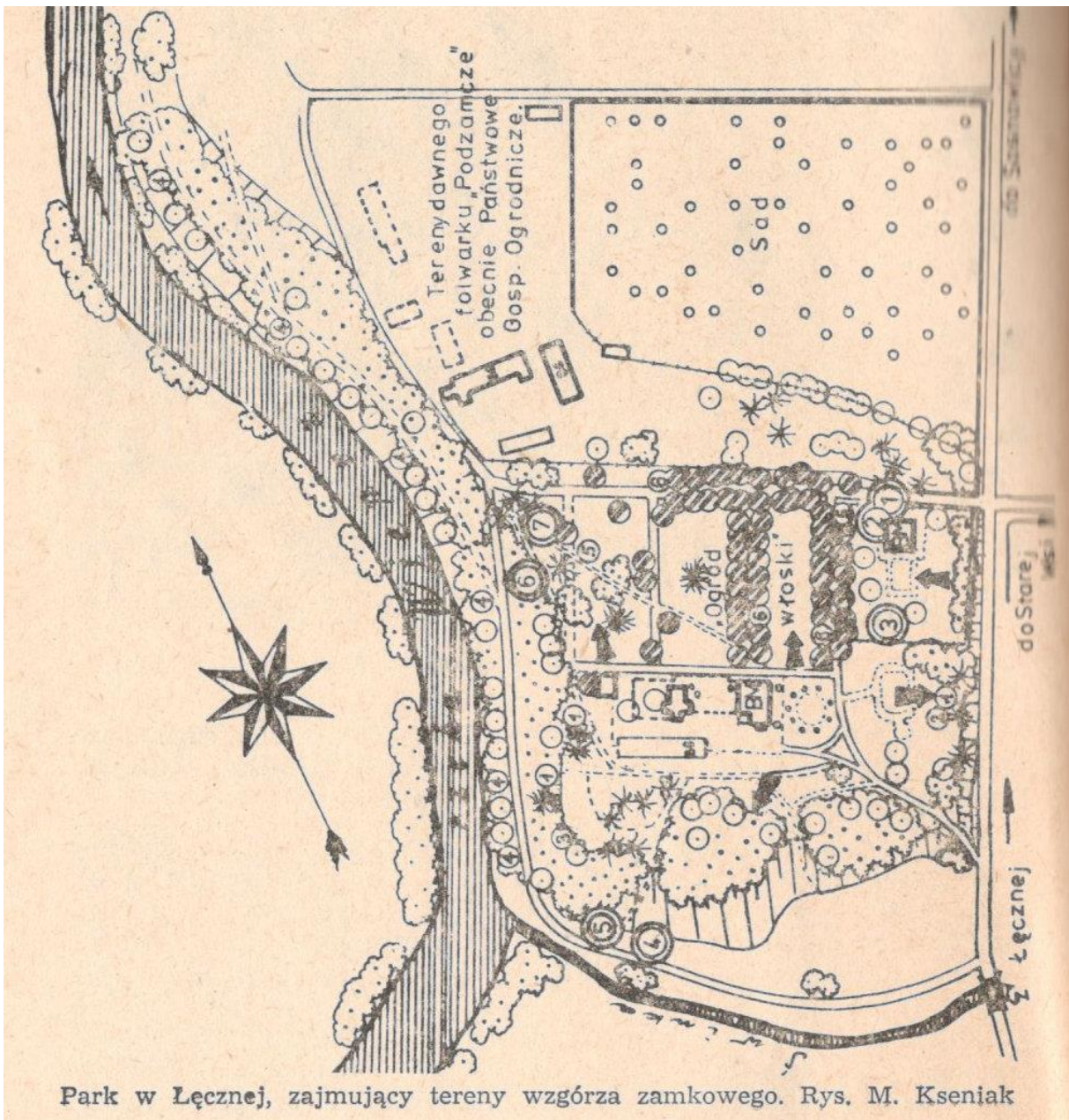
Od 1745 r. majątek należy do Seweryna Rzewuskiego, a następnie do Hieronima Szeptyckiego, biskupa płockiego. Od 1774 r. właścicielem dóbr jest hetman wielki koronny Ksawery Branicki, założyciel konfederacji lubelskiej i bełskiej, popierający Targowicę. Po powstaniu kościuszkowskim, w czasie którego Branicki zostaje zaocznie skazany na śmierć (ucieka do Rosji), Łęczna przechodzi na krótko w ręce Sapiechów, aby następnie stać się majątkiem Fryderyka Adolfa hrabiego Kalkreutha, feldmarszałka wojsk pruskich. W rękach jego rodziny, stale przebywającej w Berlinie, Łęczna przetrwała do 1817 r., aż do zbrojnego zajęcia jej przez wierzycieli. Po wywłaszczeniu w 1826 r. majątek zostaje wystawiony na publiczną licytację i sprzedany Annie z Łyszkiewiczów Popławskiej.

Dzięki zachowanemu dokumentowi z tego okresu istnieje dokładny opis Łęcznej wraz z przyległymi folwarkami. Jest to „Zamek Gubernią pospolicie zwany pod miastem Łęczną, a w tym: dworek drewniany większy, baszta staroświecka z muru, dwie podobnie murowane piwnice [...], rozwaliny starych murzysków [...]. Ogrodów włoskich sad do morga”. Nieopodal znajdował się „Folwark Podzamcze zwany, na prawym brzegu Wieprza, o parę staj od zamkowego ogrodu wystawiony, ma w sobie dwór i folwark drewniany [...]. Ogród włoski półmorgowy”. Do Łęcznej należały też: Starawieś, Witanów, folwarki: Kaniwola, Ciechanki oraz folwarki wraz z wsiami: Trębaczów, Ludwin, Łuszczów, a więc część dzisiejszego Pojezierza Łęczyńskiego z jeziorami: Rogóźno, Łukcze, Piaseczno, Brzeziczno, Dratowskie i Rozpłucie.



Fragment planu dóbr Łęczna z 1888 r.

W tym czasie Łęczna była nadal miastem prywatnym, „całkowicie uzależnionym od jej właścicieli”. «Dominus directus» miał prawo egzekwować wcześniej ustanowione prawa, z zachowaniem przywilejów nadanych mieszkańcom Łęcznej przez poprzednich właścicieli. Tak więc mieszczanie na mocy przywileju Mikołaja, Andrzeja i Anny Firlejów z 17 listopada 1668 r. zwolnieni byli od pańszczyzny, lecz zobowiązani do płacenia czynszów od prawa wieczystego użytkowania gruntów dziedzica – pól, placów i ogrodów (ich wyłączną własnością były tylko budynki), a cech piekarniczy i rzeźniczy do stałych opłat. Mieszkańcy zmuszeni byli do „powinności – tłułą zwanej”, tj. w czasie żniw do „żęcia zboża po trzy kopy z domu i placu, a po jednej kopie od komorników” oraz „płacenia do 100 złotych polskich” tytułem „kopowego” od Żydów zamieszkałych w mieście. Obowiązek szarwarku od młynów przewidywał także konieczność naprawy śluz i grobli. Przedmiotem sporu między „Dominus directus”, czyli dziedziczką Łęcznej Anielą Popławską, a mieszczanami była w połowie XIX w. kwestia „co do odbywania pieszo powinności do ładowania statków dominalnych”.



Park w Łęcznej, zajmujący tereny wzgórza zamkowego. Rys. M. Kseniak

Spór dotyczył także i prawa propinacji, tj. czerpania dochodu z wyrobu i sprzedaży trunków, który pozostawał w wyłącznej dyspozycji Zamku, chociaż uprzedni właściciele niejednokrotnie odstępowali od tego na rzecz Żydów za opłatą „czopowego”.

W II połowie XIX w tereny dawnego zamku wraz z miastem jako dominium oraz folwarkami i wsiami przechodzą od Anieli Popławskiej w ręce Grabowskich, właścicieli Osmolic i Sernik, po czym w roku 1879 dobra Łęczna-Podzamcze, znacznie już uszczuplone przez parcelacje z powodu zadłużeń, kupuje od Ludwika Grabowskiego Jan Bloch – znany finansista, właściciel kilku dobrze prosperujących folwarków na Lubelszczyźnie.

Kolejnymi właścicielami Łęcznej-Podzamcza są od 1911 r. Bogusławscy.. Już w połowie XIX w. rozpadły się resztki zamku, a w pobliżu miejsca, gdzie się znajdował, wzniesiony został budynek mieszkalny zwany pałacem. Wtedy zapewne renowacji poddano stary ogród włoski, tworząc jednocześnie park krajobrazowy z wykorzystaniem urozmaiconej rzeźby terenu i wyniosłego położenia. Z tego oraz nieco późniejszego okresu (koniec XIX w.) pochodzi większość osobliwych drzew i krzewów urozmaicających wnętrza parku.

\*

Zwiedzanie rozpoczynamy po przejechaniu przez miasto w kierunku Sosnowicy. Za mostem na Śwince schodami pod górą wchodzimy na tereny dawnego zamku i folwarku Podzamcze. Zabytkowy układ przestrzenno-kompozycyjny jest tu słabo czytelny ze względu na zaistniałe zmiany i podział obiektu między kilku użytkowników. Pierwszym elementem, który najwyraźniej wskazuje najstarszą część założenia ogrodowego, jest „Ogród włoski” złożony z prostokątnych kwater zarysowanych szpalerami lipowymi. Niektóre drzewa osiągnęły tutaj znaczny wiek – około 200 lat (choć nie osiągnęły znacznych rozmiarów ze względu na małą odległość między sobą). Pozostałe drzewa i krzewy sadzone później, około końca XIX w., tworzą słabo zarysowane już wnętrza parku krajobrazowego. Kompozycja jego polega głównie na powiązaniu zieleni malowniczych zboczy opadających ku północy i zachodowi, z zachowaniem prospektów widokowych na nadwieprzański krajobraz, oraz na urozmaiceniu bezpośredniego otoczenia dworu ciekawszymi drzewami i krzewami. Takie wnętrza ogrodowe widoczne jest na wschód od dworu (platan i sosna czarna).

Sam dwór nie zachował niestety swojego pierwotnego wyglądu po przebudowie przez arch. Adolfa Schimmelpfenninga oraz po częściowej rozbiórce i przebudowie na skutek zniszczeń w czasie I wojny światowej. W miejscu, gdzie rosną przy nim od wschodu jaśminy, na okrągłym klombie znajdowało się skrzydło,

Obecny budynek zajęty jest przez Zakład Doświadczalny „Unitra”. Najlepiej zachowanym budynkiem o zabytkowym charakterze jest obora z datą 1881 oraz budynek zajmowany przez Zasadniczą Szkołę Ogrodniczą, przy którym rosną ciekawsze drzewa, tj. stary klon srebrzysty „Wieri” oraz dwie egzotyczne sosny: wejmutka i czarna.

Sam zamek łęczyński stał zapewne na południowo-zachodnim krańcu wzgórza, blisko urwistego zbocza, gdzie można wykopać pochodzące prawdopodobnie z jego

pozostałości stare cegły i kamienia. Potwierdzałaby to także skąpa ilość drzew. Rozwiązanie zagadki przyniosą zapewne badania archeologiczne.

#### DRZEWA RZADSZE LUB WAŻNIEJSZE ZE WZGLĘDÓW KOMPOZYCYJNYCH

1. Sosny czarne (*Pinus nigra*)
2. Platan klonolistny (*Platanus acerifolia*)
3. Gledicja trójcierniowa (*Gleditsia triacanthos*)
4. Wierzby białe nad Wieprzem
5. Głóg długocierniowy (*Crataegus macranthera*)
6. Szpalery lipy drobnolistnej (*Tilia cordata*)

#### DRZEWA POMNIKOWE

1. Świerk pospolity (*Picea excelsa*) o obwodzie 3,2 m
2. Klon srebrzysty (*Acer saccharinum* „Wieri”) o obwodzie 4,5 m
3. Sosna wejmutka (*Pinus strobus*) o obwodzie 2,8 m
4. Topola czarna (*Pinus nigra*) o obwodzie 5 m
5. Topola czarna (*Pinus nigra*) o obwodzie 5,5 m
6. Kasztanowiec biały (*Aesculus hippocastanum*) o obwodzie 5,5 m (wiek ponad 200 lat)
7. Gledicja trójcierniowa odmiana bezbronna (bez cierni), o obwodzie 2,6 m

#### ŹRÓDŁA

1. *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, pod redakcją T. Mencla, Warszawa 1974.
2. „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce”, 1967, t. VIII, z. 10.
3. Księgi wieczyste i zbiór dokumentów do dóbr Łęczna, Archiwum Biura Notarialnego Sądu Okręgowego w Lublinie.
4. Krzepiela J., *Księga rozszedlenia rodów ziemiańskich w dobie jagiellońskiej*, 1915.
5. Paulowa S., Stankowa M., *Z dziejów Zamku w Łęcznej*, „Kurier Lubelski”, 1971, nr 7.
6. Sulmierski F., Chlebowski B., Walewski W., *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880-1904.
7. Wyciąg z dzieła zajęcia nieruchomości, w zbiorach dokumentów do dóbr Łęczna w archiwum Biura Notarialnego sądu Okręgowego w Lublinie.